

Marcin Orlicki

O roszczeniach regresowych ubezpieczycieli i UFG wynikających z art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK

1. Uwagi ogólne

Nie budzi wątpliwości, że zasadniczym celem obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej jest ochrona interesów majątkowych osób poszkodowanych poprzez zapewnienie realizacji przysługujących tym osobom roszczeń odszkodowawczych. Chodzi przy tym o to, by zakres roszczeń, których realizacja jest gwarantowana przez ubezpieczyciela, był określony normatywnie i obejmował wszystkie przypadki, w których interes publiczny wymaga, by przepisy prawa wspomagały określone kategorie osób poszkodowanych. Nie musi to jednak oznaczać bardzo istotnego rozszerzenia zakresu ochrony ubezpieczeniowej świadczonej z tytułu obowiązkowych ubezpieczeń OC na rzecz osób ubezpieczonych.

Zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec osób poszkodowanych w obowiązkowych ubezpieczeniach OC nie jest tożsamy z zakresem ochrony ubezpieczeniowej udzielanej ubezpieczonemu przez ubezpieczyciela. W niektórych, wyraźnie wskazanych w ustawie przypadkach, ubezpieczyciel jest bowiem co prawda zobowiązany do zapłaty odszkodowania poszkodowanemu, lecz po dokonanej zapłacie przysługuje mu roszczenie do ubezpieczonego o zwrot wypłaconego odszkodowania. Ubezpieczenie OC nie poprawia wówczas położenia ekonomicznego osoby ubezpieczonej, lecz paradoksalnie – pogarsza to położenie, bowiem wierzycielem tej osoby zamiast poszkodowanego staje się ubezpieczyciel, który jest z reguły bardziej skuteczny w dochodzeniu przysługujących mu roszczeń niż poszkodowany.

Przyznanie przez ustawy ubezpieczycielowi szczególnego rodzaju roszczenia zwrotnego nazywanego **regresem szczególnym**¹ jest więc konsekwencją rozdziwki pomiędzy narzuconym przez ustawodawcę bardzo szerokim zakre-

¹ O istocie regresu szczególnego najszerzej pisali: T. Sangowski, *Regres ubezpieczeniowy*, Warszawa 1977, s. 32 i n.; A. Wąsiewicz (opr. M. Orlicki, M. Wąsiewicz) *Ubezpieczenia komunikacyjne*, Bydgoszcz–Poznań 2001, s. 114–115; A. Szpunar, *Roszczenie regresowe zakładu*

sem odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec poszkodowanych a ograniczonym zakresem ochrony ubezpieczeniowej świadczonej dla ubezpieczonego². Jego charakter prawny jest zupełnie odmienny od typowego regresu ubezpieczeniowego, o którym mowa w art. 828 k.c.

Racją bytu regresu szczególnego jest założenie, że wadliwość zachowań ubezpieczającego lub ubezpieczonego nie powinna w żadnym razie pociągać za sobą pozbawienia poszkodowanego roszczeń wobec ubezpieczyciela. Mechanizm ochrony interesów osób poszkodowanych poprzez obowiązkowe ubezpieczenia OC byłby w takim przypadku całkowicie nieskuteczny, bowiem poszkodowani mogliby żądać od ubezpieczyciela odszkodowań wyłącznie wówczas, gdy zachowanie sprawcy szkody nie było w ogóle wadliwe czy też nie było wadliwe w szczególnym stopniu. Aby obowiązkowe ubezpieczenia OC nie straciły w takim przypadku swego społecznego i gospodarczego znaczenia, niezbędne byłoby bardzo istotne rozszerzenie zakresu działań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Najczęściej opisywanymi w literaturze przypadkami regresu szczególnego są te, które zostały unormowane w art. 43 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych³ (w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych) i w art. 58 tejże ustawy (w odniesieniu do obowiązkowego ubezpieczenia rolników). Przedmiotem analizy zawartej w niniejszym artykule będzie norma prawna zamieszczona w art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK. Dotyczy ona roszczeń regresowych ubezpieczyciela w obowiązkowych ubezpieczeniach OC, o których mowa w art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK (tzn. obowiązkowych ubezpieczeniach OC wynikających z przepisów odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, nakładających na określone podmioty obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia). W szczególności należy udzielić odpowiedzi na istotne dla praktyki ubezpieczeniowej pytania:

- Jakie jest uzasadnienie dla obowiązkowego włączenia w zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela względem poszkodowanych, szkód wyrządzonych w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność?
- Jakie jest uzasadnienie dla regresu szczególnego z art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK?

ubezpieczeń, (w:) A. Wąsiewicz (red.) *Ubezpieczenia w gospodarce rynkowej*, Bydgoszcz 1994, s. 106; J. Pokrzywniak, *Kilka uwag o regresie nietypowym w ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych*, (w:) A. Koch, *Aktualne problemy ubezpieczeń komunikacyjnych*, Warszawa 2008, s. 53 i n.

² J. Pokrzywniak, *Kilka uwag o regresie...*, s. 56–57.

³ Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.).

- Czy ryzyko ponoszenia przez ubezpieczonego odpowiedzialności regresowej wobec ubezpieczyciela na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK jest ubezpieczalne?
- Czy ewentualna rezygnacja ubezpieczyciela z roszczeń regresowych opartych na przepisie art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK rozciągałaby się w razie upadłości tego ubezpieczyciela na Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny?

2. Ratio legis art. 11 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK

Przepis art. 11 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK nakazuje, by umowy ubezpieczeń obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej, o których mowa w art. 4 pkt 4 tejże ustawy, obejmowały również szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa osób ubezpieczonych lub osób, za które osoby ubezpieczone ponoszą odpowiedzialność.

Należy uznać, że przepis art. 11 ust. 2 stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 827 §§ 1 i 2 kodeksu cywilnego⁴. Oznacza to, że w obowiązkowych ubezpieczeniach OC, o których mowa w art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, uprawnienie do dochodzenia od ubezpieczyciela roszczeń odszkodowawczych za szkody wyrządzone z rażącego niedbalstwa nie ogranicza się do przypadków, w których umowa lub ogólne warunki ubezpieczeń wyraźnie przewidują jego istnienie lub też gdy zapłata odszkodowania odpowiada w danych okolicznościach względem słuszności. Objęcie zakresem odpowiedzialności szkód wyrządzonych z rażącego niedbalstwa nie zależy więc w opisywanych ubezpieczeniach od woli stron, lecz jest zdeterminowane normatywnie.

Omawiany art. 11 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK nie wspomina o odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone przez ubezpieczonego umyślnie. Nie oznacza to – jak to niekiedy bywa uznawane w literaturze przedmiotu – że „w przeciwieństwie do ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz ubezpieczeń OC rolników, poza zakresem ochrony pozostają szkody wyrządzone przez sprawcę umyślnie”⁵. Milczenie ustawodawcy o odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkody wyrządzone umyślnie oznacza tylko to, że kwestię tę powinniśmy uznać za „sprawę nieuregulowaną w ustawie”, do której z mocy art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK należy stosować przepisy kodeksu cywilnego. Właściwym zaś przepisem kodeksowym dotyczącym odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego w ubezpieczeniu OC, jest art. 827 § 2 k.c. Zakłada on, że w ubezpieczeniach OC, o tym, czy szkoda wyrządzona umyślnie przez wymienione osoby będzie objęta

⁴ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 16, poz. 93 z późn.zm.).

⁵ M. Serwach, (w:) Z. Brodecki, M. Serwach, M. Glinicz (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Komentarz*, t. 1 – *Komentarz do przepisów prawnych o funkcjonowaniu rynku ubezpieczeń*, Warszawa 2010, s. 743.

zakresem odpowiedzialności ubezpieczyciela, decyduje umowa. Jeśli jednak kwestia ta nie zostanie określona w treści umowy ubezpieczenia (lub ogólnych warunków ubezpieczenia), wówczas należy stosować art. 827 § 1 k.c., który wyłącza odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkody wyrządzone umyślnie przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego.

Cytowaną wyżej wypowiedź M. Serwach traktować więc należy jako skrót myślowy. Ustawodawca nie wskazując, czy w przypadku ubezpieczeń z art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK zakresem odpowiedzialności mają być objęte również szkody wyrządzone umyślnie, nie zdeterminował (jak w wielu innych przypadkach) obligatoryjnego zakresu ubezpieczenia obowiązkowego, lecz dał swobodę stronom umowy. Jeśli jednak strony ze swobody tej nie skorzystają (co jest w tym przypadku regułą), wówczas szkody wyrządzone przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego z winy umyślnej pozostaną poza zakresem ubezpieczenia.

Nietrudno odgadnąć motywy, dla których ustawodawca nie nakazał, by w każdym przypadku ubezpieczenia obowiązkowego ubezpieczyciel odpowiadał za szkody wyrządzone umyślnie. Inaczej niż w obowiązkowych ubezpieczeniach OC: posiadaczy pojazdów i rolników, w pozostałych obowiązkowych ubezpieczeniach OC, potencjalny poszkodowany ma ograniczoną możliwość uniknięcia kontaktu z potencjalnym sprawcą szkody (ubezpieczonym), którego przymioty wskazują na szczególne niebezpieczeństwo wyrządzenia przezeń szkody, w szczególności zaś wyrządzenia szkody w sposób świadomy – z winy umyślnej. Ubezpieczenia, o których mowa w art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, są bowiem przede wszystkim ubezpieczeniami OC różnego rodzaju usługodawców, którzy bywają odpowiedzialni cywilnie za szkody wyrządzone ich klientom. Jeśli więc ustawodawca nie nakazuje włączenia do zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela w tych ubezpieczeniach szkód wyrządzonych umyślnie, to działanie takie należy interpretować jako ograniczenie paternalistycznej troski o tych poszkodowanych, którzy mogą sami zadbać o ochronę swych interesów prawnych w relacjach z kontrahentami. Obowiązkowe ubezpieczenie OC nie zawsze bowiem musi zwalniać potencjalnych poszkodowanych od roztropności w doborze kontrahentów. Roztropność ta powinna polegać choćby tylko na tym, by unikać kontaktów z osobami, które są szczególnie motywowane do umyślnego wyrządzenia szkody danemu podmiotowi⁶.

Podobne motywy można byłoby przytoczyć za wyłączeniem z zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela szkód wyrządzonych w wyniku rażącego niedbalstwa osoby ubezpieczonej. Ustawodawca w tym przypadku nie zawahał się jednak przed radykalną ochroną interesów osób poszkodowanych – bez względu na to, czy mogły one zapobiec powstaniu szkody poprzez racjonalny dobór kon-

⁶ W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK z dnia 3 grudnia 2004 r. (Dz. U. Nr 281, Nr 2778) czytamy, że motywem zmian było przede wszystkim przeciwdziałanie nadużyciom oraz zlikwidowanie zachęt do podejmowania działań niezgodnych z prawem (druk sejmowy nr 3416).

trahentów o właściwych kompetencjach fachowych i osobistych. Nawet wówczas, gdy późniejszy poszkodowany wiedział wcześniej o złej reputacji usługodawcy i mimo to zawarł z nim umowę, będzie on mógł domagać się od ubezpieczyciela OC odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej wskutek rażącego niedbalstwa tegoż usługodawcy.

Można więc zaryzykować twierdzenie, że obowiązujący model odpowiedzialności z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, z jednej strony utwierdza usługobiorców w przekonaniu, że nie muszą być oni aktywni w zdobywaniu informacji o reputacji swych potencjalnych kontrahentów (bo nawet w przypadku wyrządzenia szkody przez usługodawcę skrajnie niekompetentnego, jego ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej będzie zobowiązany do zapłaty odszkodowania), z drugiej zaś strony – przydaje prestiżu członkom grup zawodowych podlegających obowiązkowi ubezpieczenia OC. Jeśli bowiem nie ma powodu, by przed zawarciem umowy usługobiorca upewniał się co do kompetencji swego potencjalnego kontrahenta, to nie zostanie zachwiana reputacja i prestiż nawet tych przedstawicieli danego zawodu, którzy wykonują swoją pracę w sposób rażąco niedbały.

3. Ratio legis art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK

Przepis art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK stanowi, że w przypadku szkód wyrządzonych w wyniku rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, a także w przypadku, jeżeli szkoda została wyrządzona przez ubezpieczonego lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność, w stanie po użyciu alkoholu albo pod wpływem środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii, ubezpieczycielowi przysługuje prawo dochodzenia od tych osób zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania⁷.

⁷ W uchwalonej przez Sejm dnia 19 sierpnia 2011 r. ustawie o zmianie ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz niektórych innych ustaw (która prawdopodobnie wejdzie w życie dnia 11 lutego 2012 r.), art. 11 ust. 3 przyjmuje następujące brzmienie: „Zakładowi ubezpieczeń oraz Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, w przypadkach określonych w art. 98 ust. 2 pkt 1, przysługuje prawo dochodzenia od ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, zwrotu wypłaconego z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 4, odszkodowania za szkody określone w ust. 2, a także w przypadku, jeżeli szkoda została wyrządzona przez ubezpieczonego lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii.” Poza kwestią możliwości dochodzenia roszczeń regresowych przez UFG (o czym w dalszej części niniejszego artykułu), nowelizacja dotyczy również roszczeń zwrotnych wobec ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność w stanie nietrzeźwości. Ta ostatnia zmiana nie dotyczy bezpośrednio spraw opisywanych w tym miejscu i z tego powodu nie stała się przedmiotem analizy.

Ustawodawca nie wspomina o uprawnieniu ubezpieczyciela do dochodzenia od sprawcy szkody roszczeń regresowych w sytuacji, gdy ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie za szkodę wyrządzoną umyślnie przez poszkodowanego. Kwestia ta została pozostawiona umowie stron (podobnie jak samo istnienie odpowiedzialności ubezpieczyciela wobec poszkodowanego w przypadku szkody wyrządzonej umyślnie)⁸.

Prawo dochodzenia przez ubezpieczyciela zwrotu wypłaconego poszkodowanemu odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej wskutek rażącego niedbalstwa ma bez wątpienia służyć prewencji szkodowej. Groźba regresu powinna bowiem skłonić osoby ubezpieczone do unikania zachowań rażąco niedbałych. Przy takim odczytywaniu funkcji regresu szczególnego można stwierdzić, że służy on zarówno interesom ubezpieczyciela OC, jak i osób potencjalnie poszkodowanych⁹.

Ochrona interesów ubezpieczyciela OC polega na tym, że osiągnięta poprzez groźbę regresu intensyfikacja działań prewencyjnych redukuje rozmiar szkód i wypłacanych przez ubezpieczyciela świadczeń, a także daje mu szansę na odzyskanie choćby części wypłaconych poszkodowanym odszkodowań. Ochrona interesów osób potencjalnie poszkodowanych polega zaś na tym, że dzięki prewencji są one lepiej chronione przed szkodami. Z ich punktu widzenia, w większości przypadków lepiej jest bowiem nie ponosić szkody niż ponieść ją, a później otrzymać od ubezpieczyciela odszkodowanie. Widać to szczególnie dobrze w przypadku szkód na osobie, w których odszkodowania czy zadośćuczynienia nie rekompensują przecież nigdy całkowicie uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia czy też śmierci osoby bliskiej.

Regres szczególny, o którym mowa w art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w wyżej przedstawionym rozumieniu służy więc nie tylko realizacji interesów ubezpieczycieli, ale i wypełnieniu zadań o charakterze publicznoprawnym, bo w ten sposób należy klasyfikować ochronę

⁸ Należy dostrzec, że M. Serwach sugerowała obligatoryjne objęcie zakresem obowiązkowych ubezpieczeń OC z art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK szkód wyrządzonych przez ubezpieczonego z winy umyślnej przy jednoczesnym zastrzeżeniu dla ubezpieczyciela możliwości dochodzenia roszczenia regresowego – por. M. Serwach, (w:) Z. Brodecki, M. Serwach, M. Gliniec (red.), *Prawo ubezpieczeń gospodarczych...*, s. 743.

⁹ Na marginesie niniejszych rozważań warto zadać pytanie, czy w przypadku obowiązkowych ubezpieczeń OC działalności gospodarczej lub zawodowej (o których mowa w art. 4 pkt 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK) właściwe jest normatywne zastrzeżenie możliwości dochodzenia roszczeń regresowych przez ubezpieczyciela w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona przez ubezpieczonego lub osoby, za które ponosi on odpowiedzialność w stanie po użyciu alkoholu lub pod wpływem środków odurzających. Ustawodawca *de lege lata* nie wymaga przy tym istnienia jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy stanem psychicznym ubezpieczonego, wywołanym poprzez spożycie alkoholu lub zażycie innych środków, a wywołaniem szkody. O ile tego rodzaju motyw dla obowiązku regresowego ubezpieczonego jest zrozumiały i akceptowalny w obowiązkowym ubezpieczeniu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, to w przypadku obowiązkowych ubezpieczeń OC działalności gospodarczej lub zawodowej wydaje się, że wystarczyłaby możliwość dochodzenia regresu w razie, gdy szkoda jest skutkiem rażącego niedbalstwa ubezpieczonego. Jako takie niedbalstwo można byłoby przecież zakwalifikować również wykonywanie działalności gospodarczej lub zawodowej po spożyciu alkoholu lub zażyciu narkotyków, jeśli tylko zmienione w ten sposób zachowanie ubezpieczonego było przyczyną szkody.

klientów usługodawców przed skutkami rażącego niedbalstwa tych ostatnich. Jeśli zaś norma prawna zawarta w art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK została sformułowana również w interesie publicznym, pojawia się wątpliwość co do tego, czy ubezpieczyciel jest umocowany do rezygnacji z góry z uprawnienia do dochodzenia roszczeń regresowych wobec ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, gdy szkoda została wyrządzona w wyniku rażącego niedbalstwa tych osób. Pytanie to ma wymiar praktyczny, bowiem w wielu umowach obowiązkowych ubezpieczeń OC działalności gospodarczej lub zawodowej ubezpieczyciele zrzekają się przysługującego im uprawnienia do dochodzenia regresu od sprawców szkód. Dotyczy to w szczególności umów ubezpieczeń grupowych zawieranych przez samorządy zawodowe na rachunek osób wykonujących określony zawód lub rodzaj działalności gospodarczej.

Uznanie, że ubezpieczyciel nie może skutecznie zrezygnować z uprawnienia do dochodzenia roszczeń regresowych byłoby następstwem stwierdzenia, że art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK jest w swej istocie przepisem bezwzględnie obowiązującym. Umowa ubezpieczenia obowiązkowego zawarta z naruszeniem tego przepisu byłaby z mocy art. 6 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK uważana za zawartą zgodnie z nim. Oznaczałoby to, że ryzyko ponoszenia przez ubezpieczonego kosztów regresu¹⁰ jest ryzykiem nieubezpieczalnym z mocy prawa.

Argumentów za uznaniem ryzyka „regresowego” za ubezpieczalne jest jednak więcej i zdają się one mieć większy ciężar gatunkowy. W wielu zawodach i rodzajach działalności niezwykle trudne bywa rozróżnienie pomiędzy szkodami wyrządzonymi w wyniku rażącego niedbalstwa osoby ubezpieczonej a tymi, które są skutkiem niedbalstwa zwykłego¹¹. Zamiast efektu prewencyjnego niemożność ubezpieczenia ryzyka „regresowego” powodowałaby asekurantwo, skupianie się wyłącznie na zadaniach prostych i niechęć do przyjmowania w pracy rozwiązań innych niż te, które są uznawane za oczywiście poprawne. Taka postawa profesjonalistów byłaby szkodliwa przede wszystkim dla ich klientów.

Gdyby opisane wyżej ryzyko „regresowe” uznać za nieubezpieczalne, pozycja ubezpieczonych w obowiązkowych ubezpieczeniach OC byłaby istotnie gorsza od sytuacji ubezpieczonych w ubezpieczeniach dobrowolnych. W tych ostatnich przecież nie obowiązywałby zakaz rzekomo zawarty w treści art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK. Wraz z objęciem danego rodzaju działalności gospodarczej lub zawodowej obowiązkiem ubezpieczenia paradoksalnie rosłoby finansowe ryzyko jej wykonywania i zapewne byłoby ono pokrywane przy użyciu innych niż ubezpieczenie instrumentów finansowych zarządzania ryzykiem. Trudno przecież byłoby uznać, że rze-

¹⁰ Rezygnacja ubezpieczyciela z dochodzenia roszczeń regresowych w swej istocie nie jest niczym innym jak tylko ubezpieczeniem interesu majątkowego, polegającego na zwolnieniu ubezpieczonego z ciężaru regresów.

¹¹ Por. M. Serwach, *Wina jako zasada odpowiedzialności cywilnej oraz okoliczność zwalniająca z obowiązku naprawienia szkody*, *Wiadomości Ubezpieczeniowe* 2009, nr 1, s. 91–92.

komy zakaz z art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK rozciąga się również na inne niż ubezpieczenia instrumenty finansowe.

Konkludując, należy stwierdzić, że przeważające argumenty przemawiają za uznaniem, iż art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK ma charakter względnie obowiązujący, co oznacza, że choć z mocy ustawy w przypadkach w przepisie tym wskazanych ubezpieczycielowi przysługuje roszczenie regresowe wobec ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, to jednak prawnie dopuszczalne jest zawarcie porozumienia, które pozbawi ubezpieczyciela możliwości dochodzenia tegoż roszczenia.

4. Skuteczność rezygnacji przez ubezpieczyciela z dochodzenia roszczeń regresowych a odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w razie upadłości ubezpieczyciela

Z mocy art. 98 ust. 2 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK w przypadku ogłoszenia upadłości zakładu ubezpieczeń albo oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości zakładu ubezpieczeń lub umorzenia postępowania upadłościowego, jeżeli majątek dłużnika oczywiście nie wystarcza nawet na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego albo w przypadku zarządzenia likwidacji przymusowej zakładu ubezpieczeń, jeżeli roszczenia osób uprawnionych nie mogą być pokryte z aktywów stanowiących pokrycie rezerw techniczno-ubezpieczeniowych – do zadań Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego należy zaspokajanie roszczeń osób uprawnionych z umów ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 4 wyżej wspomnianej ustawy.

Rozważenia wymaga, czy ewentualna rezygnacja ubezpieczyciela z uprawnienia do zgłaszania roszczeń regresowych w przypadku, gdy szkoda była skutkiem rażącego niedbalstwa ubezpieczonego lub osób, za które ponosi on odpowiedzialność, rozciągałaby się w razie upadłości tego ubezpieczyciela na UFG.

Należy dostrzec, że przypadek odpowiedzialności UFG w razie upadłości ubezpieczyciela jest jedynym, w którym Fundusz wypłaca świadczenie z tytułu konkretnej umowy ubezpieczenia. W innych przypadkach przesłanką odpowiedzialności UFG jest albo stwierdzenie nieistnienia ochrony ubezpieczeniowej (art. 98 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK), albo też niemożność ustalenia, czy ochrona ta istnieje (art. 98 ust. 1 pkt 1 i 2 ww. ustawy)¹².

Jeśli *de lege lata* UFG odpowiada z tytułu umowy ubezpieczenia zawartej przez upadłego ubezpieczyciela, to uznać trzeba, że pozycja prawna UFG jest zdeterminowana postanowieniami tejże umowy. Co do zasady, Funduszowi przysługuje więc prawo dochodzenia roszczeń regresowych na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK. Jednak-

¹² Por. M. Orlicki, *Charakter prawny roszczenia do Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego o naprawienie szkody, za którą odpowiedzialny jest niezidentyfikowany posiadacz pojazdu i niezidentyfikowany kierujący*, (w:) P. Wiliński, O. Krajniak, B. Guzik, *Prawo wobec wyzwań współczesności*, t. 3, Poznań 2006, s. 327–328.

że ewentualne umowne wyłączenie dochodzenia tychże roszczeń należy uznać za skuteczne również w odniesieniu do UFG.

Wydaje się, że wnioski te przestaną być aktualne po dniu wejścia w życie uchwalonej w dniu 19 sierpnia 2011 r. przez Sejm nowelizacji ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK.

Dzięki zmianie treści art. 11 ust. 3 UFG zyska samodzielne roszczenie regresowe, które wszakże będzie ograniczone do przypadków, o których mowa w art. 98 ust. 2 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK (tj. do przypadków, w których UFG wypłaca odszkodowania po upadłości ubezpieczyciela, z tytułu ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, ubezpieczenia OC rolników lub ubezpieczenia budynków rolniczych). Wydaje się, że uprawnienia regresowe UFG nie będą w nowym stanie prawnym stanowić pochodnej uprawnień upadłego ubezpieczyciela. Należy zapewne uznawać je za uprawnienia o charakterze autonomicznym i zarazem wynikające bezpośrednio z ustawy.

Skoro jednak zakres autonomicznych uprawnień regresowych UFG został wyraźnie zawężony do ubezpieczeń obowiązkowych określonych w art. 4 pkt 1–3 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, UFG i PBUK, to trudno byłoby uzasadnić istnienie tego rodzaju uprawnień w pozostałych rodzajach ubezpieczeń obowiązkowych. Bardziej zasadne wydaje się w tym przypadku użycie wykładni *a contrario*. Miałyby to ten skutek, że w obowiązkowych ubezpieczeniach OC działalności gospodarczej lub zawodowej, po tym jak UFG wypłacił odszkodowanie z umowy zawartej przez upadłego ubezpieczyciela, Fundusz nie mógłby dochodzić roszczeń regresowych wobec ubezpieczonych – nawet wówczas, gdyby w umowie ubezpieczenia obowiązkowego nie było stosownych postanowień.

5. Uwagi końcowe

Regulacja prawna regresu szczególnego w obowiązkowych ubezpieczeniach OC i możliwości jej umownej modyfikacji to bardzo istotne, choć wciąż niedoceniane czynniki skuteczności ochrony ubezpieczeniowej osób wykonujących działalność gospodarczą lub zawodową. Ubezpieczający powinni zdać sobie sprawę, że zakres ochrony ubezpieczeniowej w obowiązkowych ubezpieczeniach OC nie został określony w ich interesie i że paternalizm ustawodawcy nakierowany jest na poszkodowanych. Od ubezpieczonych można i należy oczekiwać więc inicjatywy w zabieganiu o efektywność ubezpieczenia i kształtowaniu jego zakresu. Jak się zdaje, obowiązujące prawo dopuszcza tego rodzaju inicjatywy ubezpieczających, którzy mogą zapewnić sobie realną ochronę zarówno przed roszczeniami osób poszkodowanych, jak i roszczeniami regresowymi ubezpieczycieli. ■

About Recourse Claims of Insurers and the Insurance Guarantee Fund under Art.11 Para.3 of the Act on Compulsory Insurance, the Insurance Guarantee Fund and the Polish Motor Insurers Bureau

The aim of the article is to present reasons why the legislator included in the scope of insurer's liability towards injured parties under compulsory professional or business liability insurance, the damages resulting from gross negligence of the insured or persons for whom they are liable. Moreover, the analysis has been made of the legal institution of special recourse regulated in Article 11, paragraph 3 of the Act on Compulsory Insurance, the Insurance Guarantee Fund (IGF) and the Polish Motor Insurers Bureau (PMIB), indicating that the insurer can validly waive for the future recourse claims against the insured resulting from this regulation. Besides, the author made a thesis, that following the amendment to the Act on Compulsory Insurance, IGF and PMIB, in case of obligatory professional or business liability insurance, after the IGF has paid out compensation under the contract concluded by the bankrupt insurer, it cannot make recourse claims against the insured regardless of the contents of the compulsory insurance contract.